

## Wpływ ścióły leśnej na przyrost drzewa.

Skreślił

Aleksander Nowicki.

---

Ciekawe doświadczenia w tej mierze ogłosił świeżo pan Karol Biskup w Austryackiej Gazecie leśniczej. Przed dwunastu laty wybrał on w 50 letnym oszczędzanym zdawna od grabienia ścióły drzewostanie sosnowym na piaszczysto gliniastej glebie, w równym położeniu cztery powierzchnie próbne morgowe, o możliwie równych warunkach wzrostu. Na tych powierzchniach próbnych wysledzonym został przyrost przeciętny z każdej z osobna, a z wszystkich tych cyfr przyrostów obliczono przeciętną. Jedną z owych próbnych morgów pozostawiono i nadal w pierwotnym stanie, t. j. oszczędzano ją przez cały czas trwania próby czyli przez lat dwanaście od wszelkiego poboru ścióły. Na drugiej morgie grabiono odtąd przez dwanaście lat ściółę rokrocznie; na trzeciej co drugi, a na czwartej co trzeci rok. Grabienie ograniczało się na same szpilki, których roczny opad wynosił przeciętnie jak się przekonano 27—30 centnarów metrycznych z morgi. Różnice ogólnego zbioru ścióły przez cały 12-letny okres próbny na pojedynczych morgach próbnych, były nieznaczne. Tak n. p. wydała druga morga próbna ogółem około 4% więcej ścióły niż trzecia; ta zaś ostatnia o 2% więcej niż czwarta.

Po upływie próbnego dwunastolecia wzięto się do ponownego wysledzenia przeciętnych przyrostów na wszystkich pró-

bnych morgach. Jakiż był rezultat? Oto obliczenia wykazały, że w drzewostanie na pierwszej mordze próbnej podniósł się przyrost przeciętny; na drugiej zaś mordze obnażonej rokrocznie z ścióły, zniżył się takowy o 30%. Na trzeciej mordze wygrabianej co drugi rok wynosił ubytek przyrostu przeciętnego 22.5% a na czwartej wygrabianej co trzy lata 8.5%.

Doświadczenia pana Biskupa, a względnie przedstawione właśnie wyniki onychże, dowodzą ostatecznie szkodliwości grabienia ścióły w lasach sosnowych; szczególnie zaś w drzewostanach takiego wieku, w którym przy normalnych warunkach, wzmaga się jeszcze przyrost przeciętny. Im częściej powtarza się grabienie ścióły, tym większy jest ubytek w przyroście tak dalece, że przy corocznem obnażaniu gruntu leśnego, dochodzi niemal do  $\frac{1}{3}$  całego przyrostu, nie licząc udaremnionej zwyżki onegoż, któraby przecież była możliwą w razie nietykania ścióły, jak tego dowodzi pozostawiona w tym stanie przez pana Biskupa pierwsza morga próbna. Gdybyśmy więc do wykazanych strat na przyroście dodali uniemożliwioną na drugiej, trzeciej i czwartej mordze próbnej zwyżkę przeciętnego przyrostu w takiej samej wielkości jaką wykazała pierwsza morga próbna, to straty spowodowane grabieniem ścióły okazałyby się jeszcze większe. Taki rachunek byłby słusznym; nie możemy go jednak w tym wypadku przeprowadzić, albowiem pan Biskup nie określił liczebnie, o ile podniósł się był przyrost na jego pierwszej modrze próbnej t. j. na tej, na której nie grabiono wcale ścióły przez całe dwunastolecie.

Podobnie jak w lesie sosnowym, wpływa grabienie ścióły zgubnie na przyrost i w innego rodzaju lasach nietylko szpilkowych, lecz i liściastych; czego bijącym przykładem są nasze przylaski włościańskie i gminne, w okolicach z glebą ubogą. Ileż to razy sprowadza podobne obnażanie gruntu leśnego zupełny zastój w przyroście, a nawet skarłowacenie drzewostanu! Zgubny wpływ bezwzględnego użytkowania z ścióły leśnej na przyrost drzewa nie wszędzie w równym okazuje się stopniu; zawisł on niezawodnie od wieku drzewostanu, gleby, położenia i klimatu. Aby go jednak liczebnie wykazać odpowiednio do tych rozmaitych warunków, potrzeba mieć dane, oparte na rozlicznych systematycznie prowadzonych doświadczeniach w tym kierunku. Podobnych danych dostarczyć nam mogą jedynie stacye doświad-

czalne, których rozpowszechnieniem w całej monarchii i należyta organizacją, zajmował się zeszłoroczny wiedeński kongres leśników.

---